

24.

82 86

FORM 3JA-WC 6a

Before me, 1st Lt. Alan D. Cameron, being authorized to administer oaths, personally appeared E S T E R A S C H W I M M E R who, being by me first duly sworn in GERMAN, made and subscribed the following statement in his own handwriting:

Ja niżej podpisana Ester Schwimmer urodzona 3.VI. 1905 roku w Sosnowcu szanuję:

1. Pierwszy raz widziałam i byłam naczelnym świadkiem brutalnego występu mordercy Goetha w chwili, gdy wracałam z pracy u "Madyryza". Znalazłam się on między ludźmi pracującymi przy tłucie kamieni. Jedenego z ludzi wywołał z grona. Zapytał o wiek. Ten niewinny zapytany odpowiedział 35 lat. Goeth jak rozwścieczony zwierś wyjął swój rewolwer i z miejsca go zastrzelik.
2. W czasie likwidacji getta krakowskiego, do lagru piaskowego ustawiono nas piątkami. Ja trzymałam na ręku dziecko mojej siostry /sierotę/ gdyż matkę zabili już w 1942 r./ przystąpił Goeth, wyrwał te 2 1/2 reczne dziecko z rąk i rzucił, tam gdzie knifka wszelki ślad ludzki - na wieczną śmierć. Sama zaczekałam krzyčeć i w szale rosnącego gnisku za dzieckiem. Okrutny Goeth kopnął mnie i odrzucił w grono innych, odskakując do lagru.
3. Będąc w lagrze w Piaskowach w 4-tym baraku przy pracy o godzinie 9-tej usłyszałam strzał. Wybiegłam. Na ziemi przed drugim barakiem leżał już zabity Schnitzer, robotnik tego baraku. W tym momencie wybiegła żona jego, która w moich oczach zginęła z rąk mordercy Goetha i padła przy mężu.
4. 14 maja 1944 r. zbrodniarz Goeth zwołał apel na placu lagrowym. Przy wtórce muzyki marszałek Goeth selekcję. Wśród nas tu zebranych wybrak części do transportu do Auschwitz. Tych podzono jak stado bydła do pociągu pod eskortą niemieckich gestapoowców. Rozkazyły się wtedy na zawiesie siostry, z braćmi, z matkami, dzieciami. Zabrak

83 84
f

wtedy Goeth okolo 4 tysięcy osób na śmierć do Auschwitz. Muzycy stańcegraka. Nam tu zebranym kaszą miłosę, a za jedno słówko strzelak do nas tu zebranych. Zapanała grobowa cisza. Goeth roskazał nam na klęczkach odwrócić się od drogi. Wtem dał się skrytych okropny, przerażliwy krzyk dzieci, których z Kindeschule kadowali na mita, a stąd wprost do Auschwitz do pieca - na śmierć. Niewinne dusze wyciągły ręce prosząc się o życie, lecz wszystko nadaremnie. Kłoszącym matkom tych dzieci nie wolno było nawet okiem zerknąć, by chociaż ostatni raz ujrzać swoje dziecko.

5. Gdy gromada ludzi wracała z pracy z Bonarki, Goeth oczekiwali ich w bramie - wprowadził do lagru i przeprowadził dokładną revisję. Znalazł u nich kąsy czarnego chleba. Właśnie oczekiwali swego brata, /który był młodszy nimi./ by mógł mi przyniesionym chlebem zapoić głód. Leżał nie stety więcej go nie zobaczyłem. Tych wszystkich okolo 60-ciu wprowadził na górkę i tu wszystkich wystrzelił.

6. Byłam naocznym świadkiem tego, jak będąc w pracowni malarstkiej u swego kusyna / po monaszkę do jedzenia/ wszedł Goeth. Wywołał pierwszego malarza przed barak i z miejsca go niewinnie zastrzelił.

7. W nocy podczas pracy w firmie "Madryca" w lagrze płaszczowskim piątka pracujących między nimi i ja poszłyśmy do latryny. W tej chwili nadszedł Goeth. My robiegłyśmy się ze strachu w różnych kierunkach. On strzelił do nas - udało mi się tylko jedną zamkniętą przestrzelić.

8. Zauważę, że podczas pracy u "Madryca" zauważłam wielokrotnie haniebne wyczyny Goetha.

Stojąc przy oknie mojego warsztatu, widziałam przejeżdżające auto ciężarowe załadowane pełne ludźmi, wśród nich kobiety i dzieci. Wszystkich sciągnięto z aut. Za rozkazem Goetha wszyscy odwróciili się tykiem i z miejsca zastrzelone, przez ukraiński wachę. Następ-

84 88

nie nadziedz dentysta i z trupów wyciągał złote zęby.

W porze obiadowej zabrano nas na plac drzewny, by stąd drzewo przenieść na górkę, by spalić wszystkich tych zabitych.

To szeźnianie napisane na trzech stronach jest przede mną
włamnoręcznie pisane bez przymusu, bez groźb z czyjejś strony
bez bojaźni, zupełnie z własnej woli.

W dniu 10.V. 45. w Landsbergu a/Lech.

Przysięgam przed Bogiem Wszechmogącym, że to wszystko
co pisząc jest prawda, całkowita prawda, li tylko prawda.

Ester Schwimmer.